Cena 1 zł

Głos Wielkopolski

Rok I | Poznań, wtorek, 26 czerwca 1945 | Nr 118

Znaczenie procesu moskiewskiego

Przebieg rozprawy moskiewskiej przeciwko Okulickiemu i towarzyszom rzuca snop światła na fakty i wydarzenia o doniosłym znaczeniu. Żywioły demokratyczne w Polsce od dawna zdawały sobie sprawę z istotnego stanu rzeczy w kraju, wiedząc, że kierownictwo obozu reakcyjnego marzy o konflikcie zbrojnym między aliantami, pragnie rozpętać nową burzę wojenną, że prowadzi się w kraju i za granicą oszczerczą kampanię, operującą fałszami, mającą na celu zohydzenie stosunków w Polsce. W pewnych jednakże kołach zarówno w kraju jak i za granicą zarzuty podnoszone pod adresem reakcyjnych elementów nie znajdowały wiary. Ci niedowiarkowie otrzymali jasną i dobitną odpowiedź z ust samych oskarżonych w procesie moskiewskim. Gdy oskarżony Jankowski przyznaje się do udziału w rozmowach na temat stworzenia koalicji antyradzieckiej, gdy oskarżeni Jasiukiewicz i Bień zeznają, że celem tajnej organizacji była walka przeciwko Związkowi Radzieckiemu, że w tym celu gromadzono broń, zatrzymano z fikcyjnie rozwiązanej Armii Krajowej kadry oficerskie, gdy wreszcie sam szef tajnej zbrojnej organizacji oskarżony Okulicki mówiąc o bloku antyradzieckim zeznaje, iż udział w tej akcji miały wziąć i Niemcy, gdy zestawi się wszystkie te wypowiedzi, zeznania i oświadczenia, ani na chwilę nie można mieć żadnych wątpliwości co do charakteru działalności oskarżonych.

Pewników tych nie osłabiają pobudki patriotyczne, jakimi rzekomo mieli kierować się oskarżeni, ich szumna frazeologia, ani też chęć zasłonięcia się rozkazami otrzymywanymi od rozkazodawców londyńskich. Fakt ten może tylko rozszerzyć oskarżenie na cały „rząd" emigracyjny w Londynie, z którego rozkazów grasujące w kraju bandy mordowały w ohydny sposób spokojną ludność polską. Wierzchowiny, wieś w której zbrodniarze wzorem hitlerowskim wyrznęli polskie kobiety, dzieci i starców, stawiają pod pręgierz publiczny nie tylko opryszków Sokoła (szef bandy), ale i ich zleceniodawców londyńskich.

Proces moskiewski był procesem wybitnie politycznym, oskarżeni więc mogli wygłosić swe credo ideowe, polityczne. Nie uczynili tego, gdyż politycznie obóz ich stał się straconą placówką, oderwaną od rzeczywistości polskiej i europejskiej, której bankructwo ideologiczne i polityczne uznali sami oskarżeni, załamując się w toku procesu. Wynika to niedwuznacznie z wypowiedzi Jasiukowicza, gdy oświadcza: „jestem zdania, że *należy zawrócić z dotychczasowej drogi, aby Polska mogła przyłączyć się jak najwcześniej do życia odnowionej Europy.*"

Grupa skompromitowanych w procesie moskiewskim polityków, którzy sami siebie przedstawiają jako ofiary reakcji londyńskiej, nie może przysłonić wielkiej armii prawdziwych patriotów, żołnierzy i oficerów Armii Krajowej. Ich patriotyzm i bohaterstwo wykorzystane zostało przez obłudnych, zaślepionych przywódców dla celów osobistych. Zdają sobie sprawę z tego najwyższe czynniki w Polsce Odrodzonej, które pragną wprząc w rydwan pracy nad odbudową kraju wszystkich bojowników o wolność Państwa niezależnie od tego pod czyim przewodem walczyli. Droga bowiem do udziału w wielkim dziele budowy zrębów Rzeczypospolitej stoi otworem dla wszystkich, którzy pragną służyć Ojczyźnie. Proces moskiewski daje możność przejrzenia zbłąkanym i na tym polega jego znaczenie. *(j. k.)*

Poseł Rzeczypospolitej w Pradze przybył do Moskwy

Moskwa, 25. 6. (Polpress). W związku z toczącymi się w Moskwie rozmowami między rządem polskim i rządem czechosłowackim, poseł Rzeczypospolitej w Pradze ob. Stefan Wierblowski przybył do Moskwy.

Wielka parada w Moskwie

W defiladzie zwycięzców kroczył oddział Wojska Polskiego

Moskwa, 25. 6. (Polpress). Na Placu Czerwonym odbyła się wielka parada w celu uczczenia zwycięstwa nad Rzeszą hitlerowską i zakończenia wielkiej wojny.

Zdobywca Berlina marszałek Żukow odebrał w obecności marszałka Stalina defiladę, którą prowadził marszałek Rokossowski.

Kilka minut przed godziną dziesiątą marszałek Stalin wszedł na trybunę, znajdującą się przed mauzoleum Lenina. W chwili, gdy zegar na wieży kremlowskiej wybił godzinę dziesiątą, marszałek Żukow na białym koniu wjechał na Plac. Podjechał do niego marszałek Rokossowski i złożył raport. Następnie obaj marszałkowie przejechali przed frontem oddziałów, poczym marszałek Żukow zsiadł z konia, wszedł na trybunę rządową i wygłosił przemówienie do żołnierzy.

„Towarzysze broni — powiedział marszałek Żukow — odnieśliśmy wielkie zwycięstwo nad imperializmem niemieckim. Dziś stolica nasza Moskwa wita w imieniu całego Związku Radzieckiego swych bohaterskich obrońców. Ci, co podnieśli miecz przeciwko nam, sami zginęli od naszego miecza. Był czas, gdy przeżywaliśmy ciężkie chwile — wróg był u bram stolicy. Wytrwaliśmy jednak i pod dowództwem Wielkiego Marszałka Stalina przeszliśmy do ofensywy, oczyściliśmy nasz kraj z nieprzyjaciela, zmiażdżyliśmy armię hitlerowską i zatknęliśmy sztandar zwycięstwa w Berlinie. Najeźdźcy niemieccy podzielili los tych, którzy próbowali kiedykolwiek napaść na nasz kraj. Wszystkie narody uznają obecnie, że Związek Radziecki odegrał decydującą rolę w historycznym zwycięstwie nad Niemcami. Armia Czerwona nietylko potrafiła obronić niepodległość naszego kraju, ale wyzwoliła również wiele narodów europejskich spod jarzma hitlerowskiego.

Armia Czerwona będzie zawsze stała na straży zdobyczy socjalizmu.

W tym wielkim dniu zwycięstwa uczcijmy pamięć bohaterów, którzy padli w obronie Ojczyzny, uczcijmy również zwycięstwo naszych dzielnych żołnierzy okrzykiem: Niech żyje naród radziecki, niech żyje Armia Czerwona, niech żyje jej Wielki Marszałek Stalin!"

Następnie przed trybuną przedefilowały oddziały złożone z jednostek wszystkich pułków radzieckich, które walczyły przeciwko Niemcom.

Na czele każdego oddziału szło kilku bohaterów Związku Radzieckiego, niosąc zdobyte sztandary niemieckie. Podchodząc po kolei do trybuny, na której stali Marszałek Stalin, Żukow i inni wyżsi dowódcy radzieccy oraz członkowie rządu ZSRR, żołnierze rzucali sztandary niemieckie na ziemię.

Przed każdym pułkiem, defilującym przez Plac Czerwony, niesiono zwycięskie sztandary radzieckie. Wśród nich był ogromny sztandar czerwony z portretem Lenina. Sztandar ten w chwili zdobycia Berlina został wciągnięty na maszt nad gmachem Reichstagu.

Tłum, składający się z kilkuset tysięcy osób, przyglądał się paradzie i owacyjnie witał przemarsz każdej jednostki Armii Czerwonej.

W lożach dyplomatycznych znajdowali się między innymi gośćmi zagranicznymi Prezydent Bierut, premier Osóbka-Morawski, Stanisław Mikołajczyk oraz inni działacze polscy.

Defilada trwała przeszło dwie godziny. Tak jak w defiladzie pierwszomajowej brały w niej udział oddziały reprezentacyjne, przysłane przez wszystkie pułki radzieckie z tą jednak różnicą, że tym razem przez Plac Czerwony przeszli w pierwszym rzędzie weterani wielu historycznych bitew, których wynikiem było wspaniałe zwycięstwo Armii Czerwonej i całkowite rozgromienie Rzeszy hitlerowskiej.

Również oddział złożony z oficerów polskich jednostek, które brały udział w marszu na Berlin, przedefilował, z powiewającymi na wietrze sztandarami polskimi przez Plac Czerwony.

Marszałek Stalin podejmował prezydenta Bieruta

członków Rządu Tymczasowego i działaczy polskich

Moskwa, 25. 6. (Polpress). Przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych ZSRR Stalin wydał obiad na cześć prezydenta Bieruta, członków Rządu Tymczasowego R. P. i polskich działaczy politycznych, przebywających w Moskwie.

Na obiedzie byli obecni: Prezydent Bierut, Premier Osóbka - Morawski, wicepremier Gomułka, minister spraw zagranicznych Rzymowski, minister przemysłu Minc, minister komunikacji Rabanowski, ambasador Rzeczypospolitej w Moskwie Modzelewski, wiceprezydenci Krajowej Rady Narodowej Kowalski i Szwalbe, marszałek Rola-Żymierski, generał dywizji Korczyc, generał broni Popławski, generał broni Świerczewski, generał dywizji Spychalski, generał dywizji Zawadzki, oraz prof. Krzyżanowski, prof. Kutrzeba, Kiernik, Żuławski, Kołodziejski, Mikołajczyk, Stańczyk, Kołodziej i inni.

Na przyjęciu byli również obecni ambasador Wielkiej Brytanii w ZSRR sir Archibald Kerr i ambasador Stanów Zjednoczonych w ZSRR Harriman.

Ze strony radzieckiej obecni byli: Przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR Kalinin, Komisarz Ludowy spraw zagranicznych Mołotow, marszałek Woroszyłow, komisarz ludowy Kaganowicz, komisarz ludowy Mikojan, komisarz ludowy Beria, przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych Ukraińskiej Republiki Radzieckiej Chruszczow, przewodniczący Rady Najwyższej Rosyjskiej Federacyjnej Republiki Radzieckiej Kosygin, przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych Białoruskiej Republiki Radzieckiej Ponomarenko, przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych Litewskiej Republiki Radzieckiej Paleckis, zastępca komisarza ludowego spraw zagranicznych Wyszyński, marszałek Rokossowski, szef sztabu generalnego Armii Czerwonej generał Antonow, ambasador ZSRR w Polsce Lebediew, sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Gorkin, przewodniczący radzieckich związków zawodowych Kuźniecow i inni.

Obiad upłynął w przyjaznej i serdecznej atmosferze.

Opublikowanie statutu bezpieczeństwa w San Francisco

Londyn, 25. 6. (BBC). W San Francisco opublikowano tekst karty, zredagowanej na konferencji międzynarodowej, pod którą złożyło podpis pięćdziesięciu przedstawicieli narodów świata. Karta obejmuje 111 artykułów nowej organizacji światowej, która ma zastąpić dawną Ligę Narodów. Karta ma następujące cele: 1. utrzymanie pokoju, 2. rozwój przyjaznych stosunków międzynarodowych, 3. ułożenie współpracy ekonomicznej, społecznej i kulturalnej na szerokiej platformie, 4. poszanowanie praw ludzkich. Rada Bezpieczeństwa — zajmująca naczelne miejsce w nowej instytucji pokoju — składa się z 11-tu członków, a mianowicie z 5-ciu członków stałych (przedstawicieli 5-ciu mocarstw) i 6-ciu członków kooptowanych z grona przedstawicieli innych narodów. W głosowaniu potrzebna jest zgoda przedstawicieli wszystkich 5-ciu mocarstw, oraz co najmniej przedstawicieli dwóch narodów dokooptowanych. Nowa organizacja posiadać będzie możliwość stosowania sankcyj politycznych i ekonomicznych, a nawet interwencji militarnej. Na czele sekretariatu instytucji stoi sekretarz generalny z wyboru. Na obszarach powierniczych kontrolę będzie sprawować tzw. „Rada Powierniczа". Po zakończeniu konferencji w San Francisco specjalna komisja rozpocznie wstępne prace nad organizacją. Siedziba stała Organizacji Bezpieczeństwa znajdować się będzie w Londynie. Prace organizacji mają zapewnić lepszy poziom życia, rozstrzygać w sprawach spornych, zapewnić poszanowanie praw człowieka i obywatela.

Skład Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej

Moskwa, 25. 6. (Polpress). W tych dniach podany zostanie oficjalnie w Warszawie skład Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej w Polsce. Prezydent Bierut powiadomi osobno przedstawicieli trzech mocarstw.

Nowy rząd w Holandii

Londyn, 25. 6. (Polpress). Agencja Reutera donosi, że prof. Chermerhor utworzył nowy rząd. Prof. Chermerhor był jednym z przywódców holenderskiego ruchu oporu i przebywał przez dłuższy czas w niemieckim obozie koncentracyjnym, skąd został niedawno uwolniony.

Samobójstwo budowniczego pieców krematoryjnych

Londyn, 25. 6. (Polpress). Radio londyńskie donosi, że Ludwik Kopf, dyrektor firmy, która budowała nowoczesne piece krematoryjne dla niemieckich obozów śmierci, popełnił samobójstwo.

O podpis Polski pod statut organizacji narodów zjednoczonych

San Francisco, 25. 6. Komitet Kierowników konferencji narodów zjednoczonych w San Francisco przyjął przez aklamację wniosek 4 przewodniczących konferencji, Edwarda Stettiniusa, Andrzeja Gromyko, Lorda Halifaxa i Weilingtona Koo, aby przy podpisywaniu statutu organizacji narodów zjednoczonych zarezerwowano miejsce dla podpisu przedstawiciela Polski.

Himmler polecił wytępić wszystkich duchownych w wojsku niemieckim

Londyn, 25. 6. (Polpress). Władze alianckie ogłosiły, że w dokumentach dowództwa niemieckiego znaleziono plan wytępienia duchownych w wojsku niemieckim. Znaleziono tajny rozkaz Himmlera zawierający wskazówkę, że Hitler nie życzy sobie utrzymania proboszczów wojskowych, których poleca się przenieść do służby liniowej. W odpowiedzi na to jeden z dowódców marynarki przysłał raport, w którym podał, że skierował proboszczy ze swych jednostek na poławiacz min, dzięki czemu „dostali się do nieba".

Uczciwa i ofiarna praca pionierska filarem gospodarki na Zachodzie

Po konferencji w Moskwie

Londyn, 25. 6. (BBC). Utworzenie Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej spotyka się z życzliwym przyjęciem i komentarzami prasy angielskiej. Prasa podkreśla fakt, że przedstawiciele polscy do porozumienia doszli sami, a ambasadorowie trzech mocarstw ograniczyli się tylko do udzielania rad. Prasa brytyjska wśród własnych rozdźwięków przedwyborczych zajmuje w sprawie polskiej stanowisko jednomyślne. Według „News Chronicle" konferencja polska w Moskwie rozstrzygnęła ostatecznie powrót wielomilionowych rzesz Polaków do kraju oraz trudny problem kładzenia podwalin pod trwały ustrój demokratyczny w Polsce. „Times" pisze, że wyniki konferencji w Moskwie stanowią dobrą zapowiedź do spotkania Wielkiej Trójki i ostatecznego zerwania z „polityką podejrzliwości".

Warszawa manifestuje swą radość z okazji utworzenia Rządu Jedności Narodowej

Warszawa, 25. 6. Wiadomość o utworzeniu Rządu Jedności Narodowej wywołała w Warszawie niebywały entuzjazm i powszechną radość.

W gmachu Rządu odbył się manifestacyjny wiec przy udziale urzędników państwowych i nieprzeliczonych tłumów ludności miasta. Do zebranych przemówili przedstawiciele partyj politycznych i ugrupowań społecznych, podkreślając znaczenie utworzenia Rządu Jedności Narodowej oraz ślubując nadal ofiarnie pracować dla dobra narodu i państwa.

Podobne wiece odbyły się w elektrowni, w Stacji Pomp Rzecznych, w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych, na terenie S. P. D. oraz wielu innych przedsiębiorstw przemysłowych i budowlanych.

Demonstracje przeciwrządowe w Argentynie

Nowy Jork, 25. 6. (Polpress). Prasa donosi, że w mieście Santa Clara w Argentynie odbyły się wielkie demonstracje pod hasłem: „Precz z dyktaturą — Niech żyje demokracja!"

Organizacje akademickie w Buenos Aires ogłosiły strajk protestacyjny przeciwko faszystowskiej polityce rządu.

Rozpoczęcie „Tygodnia Ziem Zachodnich" w Warszawie

Warszawa, 25. 6. (Polpress). W stolicy rozpoczęto „Tydzień Ziem Zachodnich" uroczystą akademią, która była potężną manifestacją na rzecz Rządu Tymczasowego i Armii Czerwonej. Dyrektor Polskiego Radia — mjr Nadzin zagaił akademię, po czym przemówił generalny Pełnomocnik Rządu — min. Ochab. Stwierdził on w swoim przemówieniu, że historyczna chwila obchodzonego uroczyście „Dnia Zwycięstwa" — nie jest przypadkiem, lecz wynikiem konsekwentnej wspólnej walki radziecko-polskiej.

Zjazd oświatowy w Łodzi - kuźnią nowej polskiej szkoły

Łódź, 25. 6. (Polpress). W dalszym ciągu obrad Zjazdu Oświatowego w Łodzi uczestnicy Zjazdu zabierali głos w poruszonych w referacie wiceprzewodniczącego Zw. N. P ob. Maja sprawach: reformy szkolnictwa, programów, sytuacji nauczyciela. W sprawie nauczania religii oraz kształcenia charakterów zabierał głos prof. Uniwersytetu Lubelskiego dr Wojtowski. St. Godecki wskazywał na konieczność uwzględnienia w układaniu programów szkolnych elementów spółdzielczości.

Owacyjnie powitali zebrani przybyłych na obrady kuratorów okręgu szkolnego szczecińskiego i gdańskiego, którzy poinformowali, że organizuje się już szkoły nawet na krańcach nowoodzyskanych ziem. Trudności są jednak wielkie, a szczególnie odczuwa się dotkliwie brak wykwalifikowanych sił nauczycielskich. Kurator Szczecina, ob. Helsztyński, zwrócił się z apelem, by zdolni, energiczni i chętni nauczyciele przyjeżdżali na Pomorze Zachodnie, gdzie czekają na nich placówki pracy. Kurator gdański, ob. Młynarczyk, oświadczył, że na terenie jego okręgu szkolnego jest 50 tysięcy młodzieży w wieku szkolnym. Szkoły powszechne i średnie organizuje się w szybkim tempie.

Na Kongres Oświatowy przybyła delegacja z Czechosłowacji w osobach: dra Karla Krejczi, docenta Uniwersytetu w Pradze, dra Franciszka Krala, dyr. gimnazjum i b. prezesa Towarzystwa Polsko-Czechosłowackiego oraz Stelcleina Oldricha, inspektora szkolnego, przedstawiciela nauczycielstwa czeskiego. Przybyłym zgotowali uczestnicy serdeczne powitanie. Minister Skrzeszewski witał ich z radością jako przedstawicieli narodu słowiańskiego, któremu tak jak nam zagrażał imperializm niemiecki.

Dr Karl Krejczi powitał Kongres w imieniu czeskich władz szkolnych, przemawiając w języku polskim, co podobnie jak wiadomość, że w nowych programach czeskich uwzględniona jest nauka historii i literatury polskiej, a na Uniwersytecie Karola w Pradze jest nawet specjalna katedra literatury polskiej, wywołało burzę oklasków.

Stefan Urejko, zast. Komisarza Oświaty Białoruskiej Republiki Radzieckiej, witając kongres, zaznaczył, że naród białoruski interesuje się odbudową Polski, odbudową na każdym polu, a szczególnie szkolnictwa.

Prezes Zarządu Głównego Z. N. P. Czesław Wycech, w związku z krytyką projektu reformy szkolnictwa proponowanego przez Ministerstwo, oświadczył, że Związek Nauczycielstwa Polskiego odnosi się do poczynań Ministerstwa pozytywnie, chętnie z nim współpracuje, a krytyka wypływa z troski o wielkie dzieło, o nową szkołę polską. Następnie raz jeszcze sprecyzował postulaty Związku Nauczycielstwa Polskiego.

1. Szkoła winna być bezpłatna, powszechna i tworzona przy jak najszerszej współpracy społeczeństwa. Reforma szkolna nie odnosi się tylko do systemu nauczania, ale i do nowej linii wychowawczej szkoły.

2. Szkoła ośmioklasowa, jednolita dla miasta i wsi.

3. Upowszechnienie wykształcenia na poziomie średniej szkoły.

4. Rozszerzenie górnej granicy wieku obowiązku szkolnego. Zdanie „nie myśleć o skróceniu nauki, a dążyć do przedłużenia jej w szkole zawodowej" zostało przyjęte oklaskami.

5. Utworzenie gęstej sieci szkół średnich, zawodowych i dokształcających.

Minister Skrzeszewski, wiceminister Bieńkowski i dyr. departamentu dr Kormanowa w odpowiedziach swoich zapewnili, że Ministerstwo uwzględni postulaty programowe wysunięte w referatach i dyskusjach jako słuszne. Wszystkie uwagi będą jeszcze rozpatrywane, bowiem reforma szkolna może być realizowana tylko przy ścisłej współpracy z nauczycielstwem — ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego.

Wiceminister Bieńkowski bronił jednak zaatakowanego przez ob. Kreczmara systemu 3 cykli szkolnych, tj. szkoły powszechno-gimnazjalnej, średniej i wyższej. Tego rodzaju system okazał się dobrym w Anglii, ZSRR, w Ameryce i w Czechosłowacji.

Dyr. dr Kormanowa ponownie sprecyzowała, jakim warunkom ma odpowiadać nowa szkoła.

Przede wszystkim ma być masowa, obejmująca całą młodzież, nie elitarna i nie oparta na selekcjonizmie, ale ułatwiająca mniej zdolnemu dziecku zdobycie potrzebnych wiadomości, a jednocześnie kultywująca wybitne uzdolnienia. Humanistyczny kierunek nie polega w żadnym wypadku na zaniedbywaniu nauk matematyczno-przyrodniczych, bo one właśnie przyczyniają się do poznania świata. Szkoła Polski demokratycznej będzie dążyła do zaszczepienia wśród młodzieży kultu pracy, bez wprowadzania podziału na tzw. pracę czarną i inteligencką.

Programy zaś szkolne muszą być uzupełnione: problematyką słowiańską, antyniemieckimi tendencjami, zasadami spółdzielczości i wiadomościami o znaczeniu ziem zachodnich.

Nauczanie i wychowanie zmierzać będzie do kształcenia w młodzieży światopoglądu naukowego, odwagi w myśleniu, postawie i działaniu.

Kwestia języka obcego w szkole średniej będzie oparta nie na zasadzie wzajemności (jak to proponowano na kongresie), lecz na rzeczywistych potrzebach. Naturalnie, że języki słowiańskie, a szczególnie rosyjski, znajdą w programach należne miejsce. Łacina pozostanie w liceach ogólnokształcących przedmiotem obowiązkowym, jako że stanowi podstawę do dalszych studiów.

Dalsza część rozważań została poświęcona zagadnieniu zorganizowania opieki nad dzieckiem szkolnym, ułatwienia mu nauki.

Minister Skrzeszewski w końcowym przemówieniu zreasumował wyniki przeprowadzonych dyskusyj.

Otwierając posiedzenie plenarne ostatniego dnia zjazdu, minister Skrzeszewski złożył oświadczenie w sprawie porozumienia w Moskwie oraz Tygodnia Ziem Zachodnich.

Imieniem Z. N. P apelował ob. Maj do kolegów, by wzięli jak najintensywniejszy udział w tej akcji.

Następnie dyrektor departamentu Przedpełski wygłosił referat na temat „wytycznych ogólnych oświaty dorosłych i upowszechnienia kultury w dobie obecnej", po czym rozpoczęły się prace komisyjne.

Pracownicy przemysłu włókienniczego wykonają wyznaczone planem normy

Z obrad ogólnopolskiego zjazdu włókienniczego w Łodzi

Podstawowym zagadnieniem, występującym w referatach i dyskusji podczas obrad I-go ogólnopolskiego zjazdu przemysłu włókienniczego w Łodzi, była organizacja pracy we fabrykach oraz opracowanie i wykonanie planu produkcji.

Plan musi przewidzieć nie tylko zadania ogólne, nie tylko globalną sumę wytworzonych dóbr, ale musi przewidzieć pracę, którą musi wykonać każdy oddział, a nawet każda maszyna.

Zniszczenia gospodarcze spowodowały konieczność zwiększenia produkcji. Osiągnąć to można tylko przez odpowiednie skoordynowanie wszystkich czynników, biorących udział w realizowaniu planu produkcji.

W końcowych miesiącach roku produkcja wszystkich zakładów włókienniczych musi wynosić 22 miliony metrów miesięcznie.

Zadanie to jest możliwe do wykonania jedynie tylko przy całkowitej współpracy wszystkich, przy ogólnym podniesieniu wydajności i ogólnym zwiększeniu dyscypliny pracy.

Problem organizacji pracy i płac robotniczych był tematem kilku przemówień. Doświadczenie z płacami za przepracowany czas wykazało, że system był niesprawiedliwy, a nawet niemoralny, gdyż robotnicy, którzy w pracę kładli większy wysiłek, byli opłacani na równi z tymi, których wkład w pracę był minimalny. Dlatego okazało się, że produkcja zamiast wzrastać poczęła spadać. W tym celu wprowadzono z dniem 1 bm. system płac akordowo-premiowych.

Wyniki pracy osiągnięte po wprowadzeniu norm i akordowo-premiowego systemu płac dały już w pierwszych dniach wybitną poprawę ilości wyprodukowanych towarów. Zainteresowanie produkcją wśród samych robotników wzrosło kolosalnie. Przemówienie, reasumujące wyniki trzydniowego zjazdu, wygłosił dyrektor ob. dr Tybor. Zdaniem mówcy — podstawowym czynnikiem rozbudowy przemysłu włókienniczego jest problem podniesienia wydajności pracy. Wydajność tę można będzie otrzymać przez skoordynowanie wszystkich wysiłków nad opracowaniem i wykonaniem planu gospodarczego, podniesienie możności zarobkowej robotników przez zastosowanie planu akordowo-premiowego. Zaopatrzenie przemysłu w artykuły techniczne i pomocnicze musi być dostateczne na czas. Zagadnienie zwiększenia wydajności pracy musi odnosić się nie tylko do robotników, ale także, i to w dużej mierze, do dyrekcji fabryki, personelu technicznego i administracyjnego.

Pożegnał zjazd wiceminister przemysłu ob. inż. Golański, który po nakreśleniu drogi rozwojowej przemysłu włókienniczego w Polsce od chwili odzyskania niepodległości, aż do chwili obecnej, życzył zebranym, by po powrocie do swych warsztatów pracy całą swą energię poświęcili wprowadzeniu w czyn idei, która była myślą przewodnią zjazdu: podniesienie wydajności i jakości pracy oraz rentowności przedsiębiorstw.

Zebrani uchwalili jednogłośnie wysłanie pod adresem ministra przemysłu ob. Hilarego Minca depeszy następującej treści:

„Zebrani na I-szym Ogólnopolskim Zjeździe Przemysłu Włókienniczego po wysłuchaniu referatów i dyskusji doszli do wniosku, że tylko zwiększenie wydajności pracy i powiększenie produkcji artykułów włókienniczych doprowadzi do odbudowy przemysłu włókienniczego, a tym samym do odbudowy całej gospodarki naszego kraju i przyrzekają dołożyć wszelkich wysiłków i największych starań do osiągnięcia wytkniętych celów."

Mamy mało młodzieży w wieku od 14 do 16 lat

O ujednolicenie służby zdrowia i racjonalną opiekę nad matką i dzieckiem

Warszawa, 23. 6. (Polpress). W stolicy odbyła się zwołana przez Ministerstwo Zdrowia, konferencja w sprawie programu pracy w zakresie opieki nad zdrowiem matki i dziecka. W konferencji wzięli udział przedstawiciele świata lekarskiego oraz instytucyj społecznych, których powitał Minister Zdrowia dr F. Litwin. W przemówieniu swoim min. Litwin m. in. oświadczył: „Dotychczas, jak wiadomo, służba zdrowia w Polsce szła wieloma torami, nie mając żadnej jednolitości. Mieliśmy wiele ośrodków do dyspozycji. Bez osiągnięcia tej jednolitości, każdy wysiłek Ministerstwa byłby skazany na niepowodzenie, nie mógłby dać żadnych rezultatów. Wszyscy lekarze w Polsce powinni również dążyć do ujednolicenia służby zdrowia w Polsce. Poza postulatem ujednolicenia służby zdrowia, Ministerstwo wysunęło na pierwszy plan zagadnienie opieki nad matką i dzieckiem. Jak widać z danych statystycznych, w zakresie przyrostu ludności Polska nie stoi na końcu. Natomiast bardzo rażący jest fakt, że młodzieży w wieku od 14 do 16 lat mamy mało, i w dodatku jest ona bardzo wycieńczona. Ministerstwo prosi świat lekarski o pomoc w tym ważnym zagadnieniu opieki nad zdrowiem młodzieży. Życzę, by obrady przy współudziale specjalistów z dziedziny pediatrii i położnictwa były owocne i nacechowane podejściem demokratycznym".

Wyniki prac organizacyjnych w dziedzinie opieki nad matką i dzieckiem będą ogłoszone w specjalnym komunikacie Ministerstwa Zdrowia.

Sytuacja na Dalekim Wschodzie

Londyn, 25. 6. (BBC). Na Filipinach piechota desantowa przeszła do akcji, również piechota amerykańska została wciągnięta do akcji na wyspie Luzon. Na Filipinach straty japońskie oblicza się na 413 tys. żołnierzy. Cesarz wydał z Tokio odezwę z apelem o pełną mobilizację narodu ze względu na tempo ofensywy amerykańskiej. Ossaka i Jokohama leżą w gruzach. Rozpoczyna się faza bombardowania małych i średnich miast japońskich. Gen. Marshall — szef sztabu amerykańskiego — oświadczył, że nastąpi natężenie amerykańskiego potencjału militarnego. Wkrótce będziemy świadkami potężnej i szybkiej ofensywy przeciw Japonii, celem oszczędzenia materiału ludzkiego. Wojska australijskie posunęły się o 80 km. na Borneo, zajmując pola naftowe, które dostarczają rocznie 700 tys. ton wysokogatunkowej ropy. Marshall oświadczył, że ze względu na fanatyczny opór — trzeba będzie zabić niemal każdego Japończyka. 9-ta dywizja australijska, która ostatnio lądowała na Borneo odznacza się świetną postawą bojową. Są to popularne „szczury pustynne" spod Tobruku, które swego czasu dały się we znaki marsz. Rommlowi.

Skuteczność oporu Chin, odciętych zasadniczo przez Japończyków — zależna jest w dużej mierze od rozbudowy 14-tej armii lotniczej w Chinach. Bez dostaw alianckich ofenzywa chińska jest niemożliwa do przeprowadzenia.

Warszawa w rocznicę napaści Niemiec na Z. S. R. R.

Warszawa, 25. 6. W sali Warszawskiej Rady Narodowej obchodzono uroczyście rocznicę napaści Niemiec na Związek Radziecki. Na Akademii, którą zorganizowało Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, udział wzięli przedstawiciele władz i partyj politycznych oraz Wojska Polskiego.

Poszczególni mówcy podkreślali znaczenie przyjaźni polsko-radzieckiej oraz istotę zwycięstwa Armii Czerwonej nad najeźdźcą.

Na koniec uchwalono depeszę do marszałka Józefa Stalina, zawierającą wyrazy wdzięczności i hołdu pod adresem Armii Czerwonej oraz przyrzeczenie dalszej wspólnej pracy ze Związkiem Radzieckim.

W wielu zakładach pracy na terenie Warszawy zorganizowano podobne uroczystości, w których udział wzięli pracownicy.

Nowy dar UNRY dla Polski

Londyn, 25. 6. (BBC). Do Konstancy w Rumunii przybył 8-my okręt UNRY z towarami przeznaczonymi dla Polski. Jest to ładunek z odzieżą, obuwiem i traktorami.

Pismo marszałków senatu i sejmu belgijskiego do króla Leopolda

Londyn, 25. 6. (BBC). Prezes senatu belgijskiego powrócił do kraju z Salzburga po odbyciu rozmów z królem Leopoldem. Celem powzięcia ostatecznej decyzji zaprosił on szereg wybitniejszych osobistości bawiących w Belgii na narady. Poza tym marszałkowie senatu i sejmu belgijskiego wystosowali pismo oficjalne do króla. W piśmie nie ma żadnej wzmianki co do abdykacji króla Leopolda.

Atmosfera naprężenia w Syrii

Londyn, 25. 5. (BBC). W Syrii panuje w dalszym ciągu atmosfera dużego naprężenia na skutek ponownego wywieszenia flagi francuskiej. Największymi prowokatorami okazują się sami Syryjczycy.

Zbrodniarze hitlerowscy przed sądem

Londyn, 25. 6. (BBC). Wszyscy niemieccy polityczni przestępcy wojskowi staną wkrótce przed sądem aliantów. Wszystkich członków SS traktować się będzie jako zbrodniarzy, bez możliwości odwołania wyroków, „chyba do historii" — jak oświadczają niektóre dzienniki angielskie.

Normalizacja życia we Włoszech

Londyn, 25. 6. (BBC). We Włoszech życie wewnętrzne skupia się przede wszystkim wokoło Neapolu, Rzymu i Mediolanu. W kraju daje się zauważyć zniżka cen, co każe przypuszczać, że okres kryzysu minął. W całych południowych Włoszech wre praca nad odbudową kraju.

Na szerokim świecie

Wicekról Indyj odbył ostatnio rozmowy z Ghandim. Konferencja w Simla rozpoczęła już swoje obrady.

W tych dniach odbyła się austriacko-włoska rozmowa w sprawie Tyrolu oraz nawiązania bliższych stosunków dyplomatycznych między obu krajami. Chodzi w szczególności o uzyskanie specjalnej autonomii dla jednego z krajów. W Salzburgu powstał Tymczasowy Samorząd Austriacki.

Z obozu koncentracyjnego w Dachau, w którym internowanych było 2.400 duchownych katolickich, donoszą, że tysiąc z nich po oswobodzeniu przez wojska alianckie — zmarło.

W Sopotach odbyła się konferencja przemysłowa woj. gdańskiego.

Na Śląsku jest w toku akcja przesiedlania całych załóg górniczych z rodzinami z kopalni nieczynnych do kopalni pracujących na Śląsku Opolskim.

Organ emigracji polskiej we Francji o polityce polskiej

Paryż. (Polpress). Wychodząca w Paryżu gazeta chrześcijańskiej demokracji „Narodowiec" pisze o polityce zagranicznej Polski:

„Byłoby szaleństwem opieranie polityki naszej na przekonaniu, iż Niemcy już się nie podniosą. Wiele zależeć będzie od tego, jaka będzie zachodnia granica Polski. Granica ta będzie zła, jeżeli polską polityką zagraniczną kierować będą koła, które w roku 1920 machnęły ręką na Śląsk i Warmię i które zawsze odwracały czujność narodu polskiego od granicy zachodniej. Artur Górski nazywa tę orientację „ideologią szlachectwa". Do zwolenników tej orientacji należy także p. Arciszewski. Wynika to jasno ze sposobu, w jaki potraktował nasze dążenia do odzyskania ziem zachodnich. Za p. Arciszewskim zaś stoją ludzie, którzy z powodu takich właśnie poglądów nie przygotowali Polski do wojny z Niemcami, co się tak krwawo na narodzie polskim zemściło.

Do jakich obłędnych posunięć doprowadziła owa szlachecka orientacja na wschód, a nie na zachód, może świadczyć tak niepodejrzany świadek, jak znany piłsudczyk pułkownik Umiastowski, który w książce swojej o klęsce polskiej z roku 1939 przyznaje, że rządy sanacyjne wydały 75 milionów złotych na fortyfikacje wschodnie (w pobliżu olbrzymich majątków księcia Radziwiłła na Polesiu), zaś na ubezpieczenia obronne na Pomorzu zaledwie 1 milion 300 tysięcy złotych. Wznoszono fortyfikacje akurat około majątku tegoż Janusza Radziwiłła, który w roku 1915 w głośnym memoriale opublikowanym w Berlinie, wyrzekł się zachodnich dzielnic Polski na rzecz Niemiec.

Zaślepienie obozu sanacyjnego, kryjącego się dziś za plecami p. Arciszewskiego, było tak wielkie, że jeszcze 1 stycznia 1939 roku główny organ tego obozu „Gazeta Polska" kpiła sobie z ostrzeżeń pisarza amerykańskiego Buelle przed niebezpieczeństwem niemieckim i wyraziła przekonanie, że pakt z Niemcami potrwa jeszcze drugie 10 lat i że Hitler nie będzie domagał się ani Gdańska, ani korytarza.

Tymczasem rząd niemiecki już dwa miesiące przedtem (25 października 1938 roku) zażądał od ambasadora Lipskiego, by Polska odstąpiła Niemcom Gdańsk i korytarz. Tak uśpiono czujność narodu w chwili śmiertelnego niebezpieczeństwa, a 25 stycznia 1929 r. przyjmowano jeszcze uroczyście Ribbentropa w Warszawie."

Przed wyborami w Wielkiej Brytanii

Londyn, 25. 6. (BBC). Została ustalona lista kandydatów do wyborów ogólnych, które odbędą się w Anglii 5 lipca. Premier Churchill rozpoczął dziś swoją podróż objazdową, wynoszącą 1500 km trasy, podczas której wygłosi przemówienia do trzech milionów obywateli brytyjskich. Jako pierwsze punkty jego pobytu przewidziane są: Birmingham, Coventry i okręg min. Edena.

NOŻYCAMI PRZEZ PRASĘ

Zagranica o Rządzie Jedności Narodowej

Porozumienie demokratów polskich w Moskwie wywołało w całym świecie wielkie wrażenie i zadowolenie. Prasa zagraniczna komentując pomyślną finalizację rozmów, podkreśla z uznaniem fakt, iż porozumienie zawarte zostało przez samych Polaków.

„Prawda" zamieściła artykuł wstępny pt. „Rząd Jedności Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej", w którym czytamy m. i.:

„Zrobiono wielki krok naprzód na drodze rozwoju nowej demokratycznej Polski, konsolidacji wewnętrznej kraju, oraz wzmocnienia jej pozycji międzynarodowej. Rząd Tymczasowy był już dawno uznany przez Związek Radziecki. Obecnie Rząd Jedności Narodowej będzie, jak to wynika z wyraźnych uchwał Konferencji Krymskiej, uznany przez Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone. Realizacja tych uchwał będzie nowym ciosem dla reakcji w Polsce. Dotychczasowy dorobek Rządu Tymczasowego stanie się podstawą dalszej pracy. Walka o oczyszczenie kraju z reakcji, zjednoczenie Polaków w wolnym Państwie Narodowym, polityka przyjaźni ze Słowianami, historyczne dzieło reformy rolnej i inne reformy demokratyczne — oto fundament działalności Rządu Jedności Narodowej.

Polityka przyjaźni ze Związkiem Radzieckim oraz innymi państwami demokratycznymi będzie sprzyjała odrodzeniu Polski."

Moskiewskie „Izwiestia" stwierdzają, że osiągnięte rezultaty rozmów moskiewskich stanowią jeszcze jeden wkład w dzieło utrwalenia przyjaźni i pokoju. Korespondent londyński „Times" pisze:

„Są poważne powody do przypuszczenia, że osiągnięta przez Polaków zgoda będzie trwała. Po pierwsze Polacy doszli do porozumienia bez ingerencji Komisji Trzech.

Po drugie nowy Rząd, oparty na szerokich podstawach, lepiej niż którykolwiek inny czynnik przyczyni się do uregulowania aktualnych problemów ekonomicznych i politycznych w Polsce.

Mikołajczyk i inni przedstawiciele Polski przekonali się obecnie, iż lepiej mogą służyć pomyślności i niepodległości Polski w łonie rozszerzonego rządu.

W Londynie panuje opinia, że obecnie poczyniony został wielki krok naprzód na dobrej drodze.

Gdy tylko Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej ukonstytuuje się normalnie, zostanie on uznany przez Anglię i Amerykę. Londyn i Waszyngton przestaną uznawać „rząd" polski w Londynie."

Sprawozdawca dyplomatyczny agencji Reutera podaje:

„Po ogłoszeniu składu Rządu nastąpi jego uznanie przez Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone. Jednocześnie członkowie „rządu" polskiego w Londynie staną się zwykłymi obcokrajowcami, przebywającymi w Anglii."

Pokrzywdzone rzemiosło

Właściciele zakładów rzemieślniczych, przede wszystkim w dziale budowlanym, jednogłośnie żalą się, że nie mogą znaleźć — ludzi do pracy.

Można by sądzić, że praca wre, że wszyscy rzemieślnicy budowlani są zatrudnieni. Tak niestety nie jest. O ruchu budowlanym w pełnym znaczeniu — jak dotąd — nie ma mowy. Boć doraźną łataninę przy remoncie składów nie można uważać za planową akcję budowlaną.

Ale nawet do tych drobnych prac remontowych brak sił. Czyżby już wszyscy wyjechali na Zachód? Nie! Są tacy, którzy pojechali i wrócili, bo i tam na razie nie dzieje się nic poważniejszego. Wciąż jeszcze trwa okres wyczekiwania.

Gdzież więc są i co robią pracownicy rzemiosł budowlanych? D l a c z e g o n i e p r a c u j ą ?

Oto niezmierne ważne pytanie, które należałoby nareszcie wyciągnąć pod sąd opinii i dać możność szerokiego i nieskrępowanego wypowiedzenia się dla dobra samej sprawy.

Ramy dziennikarskiego artykułu są zbyt ciasne, aby można chociaż pobieżnie nakreślić rolę i znaczenie rzemiosła. Zadowolimy się więc stwierdzeniem dwu nienaruszalnych pewników:

1. Rzemiosło — i nie tylko budowlane — jest tak samo ważną i niezbędną gałęzią gospodarki jak rolnictwo, przemysł lub handel. Żadna z tych trzech gałęzi nie jest do pomyślenia bez współudziału rzemiosła. Bez współpracy rzemiosła nie ruszy nic, a b s o l u t n i e n i c. I tylko bardzo ciasne mózgi mogą mniemać, że rzemiosło jest zbędną lub poślednią dziedziną pracy. Praca rzemieślnika jest ciężka, wyczerpuje fizycznie i wymaga wielekroć bardzo poważnego wysiłku myślowego.

2. Zdecydowaną większość polskich rzemieślników cechują wysokie kwalifikacje zawodowe. Polscy rzemieślnicy, posiadający wcale nie bylejaką markę w świecie, a haniebnie wyzyskiwani przez okupanta, z utęsknieniem wyczekiwali chwili, kiedy nareszcie będą mogli pracować u siebie i dla swoich.

To są dwie nieodparte prawdy!

I tych polskich rzemieślników spotkała najmniej spodziewana — krzywda. Kwalifikowany rzemieślnik polski pod względem przydziału aprowizacyjnego został zaszeregowany niżej od sprzątacza — w biurze parafialnym. Bardzo skromny w swych wymaganiach rzemieślnik polski, jest pod względem wyżywieniowym gorzej potraktowany od pracownika biurowego.

Pracownikom rzemieślniczym urzędowo przyznane płace są w stosunku do cen rynkowych wolnego handlu ochłapami. Starczą co prawda na kartkową ilość towarów żywnościowych, lecz kiedy rzemieślnik będzie w stanie kupić dla siebie i swej rodziny najniezbędniejszy przyodziewek za cenę X-tysięcy złotych? A wiedzieć trzeba, że odzieży i obuwia rzemieślnik, szczególnie budowlany, niszczy p r z y p r a c y bez porównania więcej od kogokolwiek innego. I czy dodać jeszcze, że dzieci polskich rzemieślników, tak jak za czasów okupacyjnych płaszczą swe noski o szyby wystawowe, pożądliwie wzdychając do niedostępnych im w dalszym ciągu smakołyków?

Czy więc można się dziwić, że w tej sytuacji rzemieślnicy nie mają chęci do pracy w swych zawodach, jeżeli efektem wysiłku ma być niedostatek? Wolą lokować się w róznych instytucjach i urzędach, gdzie zatrudnienie jest wygodniejsze, mniej wyczerpujące i gdzie mają zapewnioną aprowizację I-ej kategorii, a od czasu do czasu ponadkontyngentowe przydziały. Nic dziwnego, że pracownicy rzemieślniczy zamiast harówki u majstra zabierają się do kombinacyjnego „lewego" handlu, z którego lepsze mają dochody.

Rzemieślnicy żałują dziś lat straconych na naukę i dokształcanie się zawodowe widząc, że zostali potraktowani po macoszemu, że nie dostali tego, co słusznie im się należy. A pracowitemu rzemieślnikowi należy się jeszcze — d o d a t e k do I-ej kategorii. Tak dopiero byłoby słusznie.

Rzemiosło polskie, mimo że jest świadome swego olbrzymiego znaczenia gospodarczego, nigdy nie zabiegało i zabiegać nie będzie o specjalne przywileje. Posiada bowiem dość wyrobienia społeczno - obywatelskiego. W żadnym jednak wypadku rzemiosło polskie w niczym nie zasłużyło sobie na poślednie traktowanie. Nie można więc się dziwić, że rzemieślnicy w głębi swych szczerych uczciwych, polskich serc są rozgoryczeni. Czas otoczyć ich opieką, na jaką naprawdę zasługują.

Ponieważ zaś prawo życia i prawo żołądka są silniejsze od wszelkich rozporządzeń, własnym pomysłem nie mającym nic wspólnego z uprawianiem wyuczonego zawodu, zdobywają co najniezbędniejsze artykuły żywnościowe i przyodziewek dla siebie i swych rodzin.

Jeżeli naszkicowany tu stan nie ulegnie radykalnej przemianie, rzemiosło polskie, dobrze zapisane wśród innych rzemiosł Europy, straci dużo wartościowych, twórczych jednostek. Straci na tym społeczeństwo i straci rozwój cywilizacyjno - kulturalny Nowej Polski.

A przede wszystkim: Odbudowa kraju pociągnie się w nieskończoność, o ile w ogóle ruszy z miejsca.

Wiktor Wojciechowski.

Przemysł budowlany pracuje dla Poznania

W związku z akcją odbudowy naszego miasta, przeprowadziliśmy wywiad z naczelnikiem Zjednoczenia Przemysłu Budowlanego na Województwo Poznańskie inż. Zausem.

Odbudowa zniszczonego działaniami wojennymi Poznania weszła nareszcie na tory realizacji. Zrozumiałą jest rzeczą, że najważniejszą rolę w przeprowadzeniu wszelkich prac budowlanych odgrywać będzie ilość nagromadzonego lub wyprodukowanego materiału budowlanego. Jak się okazuje, kwestia produkcji materiałów budowlanych nie przedstawia się najgorzej na terenie Wielkopolski. Wpłynie to dodatnio na postępy prac, związanych z odbudową.

Najbardziej palącą sprawą jest potrzeba cegły i dachówki. Zjednoczenie Przemysłu Budowlanego zdołało już uruchomić kilka większych cegielni, które już w pełni pracują. Sprawa dachówek przedstawia się o tyle gorzej, że te właśnie cegielnie, które są w szczególności nastawione na ich produkcję stoją z braku paliwa. Dlatego też Zjednoczenie Przemysłu Budowlanego przestawiło produkcję niektórych cementowni na fabrykację dachówek cementowych, których produkcja niebawem się rozpocznie. Czynne są w tej chwili dwie większe cementownie: w Ostrowie i Gnieźnie. Produkują one w pierwszej linii cementowe podkłady kolejowe i rury kanalizacyjne.

Trzecim ważnym materiałem budowlanym to papa dachowa i izolacyjna. I na tym polu rozpoczęto już produkcję w dwóch większych fabrykach na terenie Wielkopolski: w Jarocinie i Czerwonaku. Jarocińska fabryka może wyprodukować rocznie około 100 tys. rolek papy. Obecnie produkcja nie jest jeszcze tak dalece rozwinięta z uwagi na szczupłą dostawę prądu, ale poczyniono już kroki w celu usprawnienia wytwórczości.

Również dobrze przedstawia się kwestia uruchamiania stolarń budowlanych: na terenie Poznania są już dwie, a dalsze powstają w Jarocinie i Szamotułach. Miejscami przestawia się stolarnie meblowe na budowlane, aby zwiększyć produkcję okien, drzwi itp.

Wyroby majolikowe i kaflane, równie potrzebne w budownictwie, zaczęto także produkować. Ostrzeszowska kaflarnia produkuje do 120 tys. kafli rocznie i pracuje już w pełni, a krotoszyńską uruchomiono już częściowo. Kolska fabryka majoliki produkuje urządzenia toaletowe i łazienkowe.

Najgorzej przedstawia się, na terenie naszego okręgu przemysłowego, kwestia szkła okiennego. Dwie największe huty w Antoninku i w Ujściu nastawione są na produkcję butelek i naczyń szklanych. Przestawienie chociażby jednej z nich, na szkło okienne potrwa dość długo z uwagi na brak odpowiednich walców. Tym samym jesteśmy zmuszeni sprowadzać szkło z hut śląskich i łódzkich.

Mimo, że zdołano uruchomić niektóre placówki przemysłu budowlanego, są jeszcze poważne braki i trudności. Do szeregu tych ostatnich należy brak węgla, szczególnie w cegielniach, które zużywają go w olbrzymiej ilości. Na sprawę tę winien Syndykat Węglowy zwrócić szczególną uwagę i starać się zaopatrzyć przede wszystkim cegielnie w paliwo. Brak również oliwy i smarów.

Chcąc wyciągnąć ogólny wniosek, musielibyśmy powiedzieć — dajcie fabrykom paliwo i smary, wtedy praca ruszy w pełni — a co za tym idzie — nasze miasta prędko podźwigną się z gruzów.

E. C.

ŻYCIE SPORTOWE

Ponowny remis spotkania „Warta" — K. K. S. 1:1 (0:1)

W niedzielę rozegrane drugie z kolei towarzyskie spotkanie czołowych drużyn Poznania „Warty" i K. K. S-u, zakończyło się znowu remisem. Tym razem w roli gospodarza występował Kolejowy Klub Sportowy i mecz odbył się na stadionie kolejowym na Dębcu, przy udziale wielkiej liczby publiczności, która brała żywy udział w grze. Tak jedna jak i druga drużyna wykazała dobrą grę, którą śmiało możemy zaliczyć do najlepszych, oglądanych w Poznaniu. Pierwszą bramkę w 17-tej minucie uzyskał dla K. K. S-u Białas, ustanawiając tym samym wynik do połowy. Dla Warty wyrównująca bramka padła w 20-tej minucie drugiej połowy, ze strzału Kaźmierczaka. Spotkanie to jeszcze raz wykazało wyrównany poziom gry obu drużyn.

Sędzia ob. Kowalski zasłużył sobie na pełne uznanie, prowadząc zawody dobrze i fachowo.

W przedmeczu juniorzy Warty pokonali juniorów K. K. S.-u, wynikiem 2:0 do połowy 1:0.

Kobiety — „wygrały"...

Wczoraj tj. 25 bm., w obecności przedstawiciela O. Z. P. N-u ob. Marcinkowskiego, wiceprezesa K. K. S-u ob. Langego, sekretarza K. K. S-u ob. Jachczyka, oraz referenta prasowego K. K. S-u ob. Hofmana nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu, ogłoszonego przez Kolejowy Klub Sportowy, na wynik spotkania pomiędzy drużynami K. K. S. Poznań a K. S. „Wartą". Ogółem w konkursie brało udział 277 osób, z czego wyniki dobre podało 7 osób (w tym 5 pań). W wyniku losowania 1-szą nagrodę w wysokości 500,— zł przyznano ob. Jankowskiej Bronisławie zam. Dąbrowskiego 15 m. 3; 2-gą — 300,— zł — ob. Wojtczakowi Janowi, zam. Górna Wilda 115 m. 8; 3-cią — 200,— zł — ob. Jankowskiej Mirze, zam. Słowackiego 30 m. 10. Nagrody można odebrać w sekretariacie Klubu Sportowego, ul. Kolejowa 4 pok. 2.

Old Boye Warta — Z. U. S. 1:3 (1:2)

Mecz towarzyski między drużynami Old Boyów „Warty" a drużyną pracowników Zakładu Ubezp. Społecznych zakończył się zwycięstwem drużyny Z. U. S. w stosunku 3:1 (2:1). Bramki dla drużyny zwycięskiej uzyskali: Sobański 2 i Jachczyk 1, dla „Warty" z karnego M. Śmiglak. Sędziował ob. Skowroński.

Poznański P. O. Z. P. wznowił swą działalność

Na jednym z ostatnich zebrań powołano do życia Poznański Okręgowy Związek Pływacki. Zarząd ukonstytuował się następująco: Prezes — ob. Maciejewski, wiceprezes — ob. Kaniewski, sekretarz — ob. Sikora, zastępca sekretarza — ob. Ceglińska, skarbnik — ob. Książkiewicz, kronikarz — ob. Ciemny, kapitan sportowy — ob. Gorczewski, komisja rewizyjna: przewodniczący — ob. Syczewski, ławnicy — ob. Wiśniewski i ob. Kwiatkowski.

K. S. „San" — H. C. P. 4:1 (3:0)

W sobotę rozegrany mecz piłki nożnej, przyniósł zdecydowane zwycięstwo drużynie „Sanu", która pokonała drużynę „Cegielskiego" wynikiem 4:1 do połowy 3:0. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Waligórski 2, Adamski i Korytkowski po 1. Honorową bramkę dla H. C. P. zdobył Konopa.

Przedmecz drugich drużyn powyższych klubów, wygrała drużyna H. C. P. 4:2.

Tegoroczne mistrzostwa POZN-u okręgu poznańskiego

Poznański Okręgowy Związek Piłki Nożnej po sześcioletniej blisko przerwie przystępuje na nowo do rozegrania mistrzostw okręgu. Rozegrane zostaną mistrzostwa klasy A, rezerw i juniorów. Do klasy A zaliczone zostały pierwsze drużyny wszystkich klubów, które do dnia rozpisania rezgrywek zgłosiły swoje przystąpienie do POZPN. Wyjątek stanowi P. K. S. głuchoniemych, który na własne życzenie wcielony został do mistrzostw rezerw.

Rozgrywki tegoroczne będą podstawą do ustalenia przyszłych klas POZPN-u. Zawody o mistrzostwo klasy A (od dnia 29 bm.) rozgrywane będą w trzech rzutach. W pierwszym rzucie — rozgrywkach eliminacyjnych, drużyny będą grać w sześciu grupach systemem punktowym (każdy z każdym po dwa mecze, raz u siebie, raz u przeciwnika). Z każdej grupy wchodzą do półfinału dwie drużyny, zajmujące pierwsze i drugie miejsce.

Półfinał, w którym bierze udział 12 drużyn, rozegrany będzie w dwóch grupach po sześć drużyn.

Finał o tytuł mistrza rozegrają drużyny, które zajmą pierwsze miejsce w grupach półfinałowych (tak zawody półfinałowe jak i finałowe, rozegrane zostaną systemem punktowym).

Na podstawie rozgrywek przeprowadzonych w roku bieżącym ustali się przynależność klubów do klas jak następuje: Liga Okręgowa — 8 klubów, Klasa A — 10 klubów; Klasa B — reszta klubów.

Tabelę rozgrywek o mistrzostwo Okręgu poznańskiego podawać będziemy każdorazowo w rubryce „Życie sportowe".

SPORT W KRAJU

Porażka Łodzian w Częstochowie

W Częstochowie rozegrała mecz piłkarski czołowa drużyna piłkarska Łodzi — ŁKS, która niespodziewanie uległa miejscowej „Skrze" w stosunku 2:3.

Spotkanie piłkarzy radzieckich z polskimi

W Białostockim zwierzyńcu rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Armii Radzieckiej (lotnicy), a reprezentacją Białegostoku. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 3:3, mimo, że do przerwy prowadzili goście 3:1.

Propagandowe zawody lekkoatletyczne

Propagandowe zawody lekkoatletyczne, które się miały odbyć w Łodzi w dniu 24 bm. zostały przesunięte na dzień 29 bm. W zawodach wezmą udział czołowi biegacze polscy jak Kucharski i Staniszewski, którzy przybędą z Warszawy do Łodzi.

Sport wodny odradza się

Sport wodny poniósł w czasie wojny szczególnie dotkliwe straty. Wszystkie przystanie i kluby sportowe na terenie Warszawy zostały spalone, kosztowny tabor — wywieziony przez okupanta lub zniszczony.

Jednak już na pustym kawałku wybrzeża Saskiej Kępy stanął wzniesiony własnymi siłami budynek klubowy. Pościągano zewsząd mniej lub więcej uszkodzone łodzie, przeprowadzono prace niwelacyjne na terenie przystani, urządzono boiska dla siatkówki i koszykówki.

Dziś ośrodek rozporządza już czterema łodziami żaglowymi, dwiema hamburkami, czterema kajakami. Przy Ośrodku działają sekcje: żeglarska, wioślarska, kajakowa, bokserska, siatkówki i koszykówki.

Łódź zwycięża Katowice w boksie

Międzymiastowy mecz pięściarski, pierwszy w odrodzonej Polsce, pomiędzy zespołami Katowic i Łodzi przyniósł pełne i zasłużone zwycięstwo Łodzianom. Wynik spotkania 11 : 5 na korzyść Łodzi.

Rozpoczęcie sezonu tenisowego w Łodzi

W dniu 8 lipca ma się odbyć w Łodzi uroczyste otwarcie sezonu tenisowego na kortach Parku Poniatowskiego. Z okazji otwarcia rozegrane zostaną mecze pokazowe z udziałem wielokrotnego mistrza Polski — Józefa Hebdy, oraz zaproszonej z Bydgoszczy — Jadwigi Jędrzejowskiej, wicemistrzyni świata.

Hodowla koni wyścigowych

Na państwowym torze wyścigowym w Lublinie znajduje się w obecnej chwili pod opieką „Państwowego Zarządu Koni i Wyścigów Konnych w Polsce" ok. 140 koni pełnej i półkrwi angielskiej.

Sezon wyścigowy w Lublinie rozpocznie się 1 lipca 1945 r. i obejmie 25 dni wyścigowych. Wyścigi trwać będą do połowy października br. i będą się odbywać tylko w Lublinie, ponieważ inne państwowe tory wyścigowe, nad którymi również roztoczył opiekę Państwowy Zarząd Hodowli Koni i Wyścigów, nie są jeszcze w stanie używalności, a i transport koni z toru na tor nie jest sprawą łatwą.

— „Średzki Klub Sportowy" Środa — R. K. S. „San". W dniu 29 bm. o godz. 15-tej na boisku areny P. W. K., spotkają się powyższe drużyny w rozgrywkach o mistrzostwo kl. A.

— Klub Sportowy „Warta" komunikuje, że zebranie sekcji pływackiej odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 18-tej w lokalach klubu przy ul. Kantaka 4. Przybycie wszystkich członków sekcji obowiązkowe z uwagi na zbliżające się mistrzostwa okręgu.

— Z. W. M., sekcja wioślarsko-kajakowa. Kursy wioślarskie na Warcie na przystani Z. W. M. przy ul. Wioślarskiej (Rataje) we wtorki i piątki od godz. 18-tej do 20-tej. Zapisy na miejscu.

K. S. „WARTA" SEKCJA PIŁKI RĘCZNEJ — treningi pań i panów we wtorki i czwartki od godz. 17.30 na boisku „Arena" przy Al. Reymonta. Dalsze zgłoszenia na treningach oraz w sekretariacie głównym Klubu przy ul. Kantaka 4, pok. 62, od godz. 10—12 i 15—18-tej.

DRUŻYNA PIĘŚCIARSKA WARTY wyjeżdża w dniu 29 bm. do Bydgoszczy aby nawiązać kontakt z bratnim okręgiem 14-krotny mistrz drużynowy Polski wyjeżdża w nast. składzie: waga musza: Dominiak; kogucia: Koziołek II: piórkowa: Frankowski; lekka: Skalecki i Ziętkowiak; pół-średnia: Vogt i Sobczak: średnia: Sęk; półciężka: Szymura.

Drużyna Warty walczyć będzie z repr. m. Bydgoszczy. Z drużyną wyjeżdża trener Olimp. Stamm.

Związek Walki Młodych na odbudowę Gdańska

Wyjeżdżające do Gdańska delegacje Zw. Walki Młodych i hufce PW. ZWM. z Poznania, zawiozą Komitetowi Odbudowy Portu Polskiego Gdańsk, dar w postaci stołów i przyborów kreślarskich. Wyjazd delegacji nastąpi w dniu 27 bm. w godzinach wieczornych.

Sport w Wielkopolsce

Kalisz. Znakomicie postawiona sekcja sportowa Z. W. M. w Kaliszu wykazuje się żywotnością. W każdą niedzielę odbywają się mecze piłki nożnej, budzące żywe zainteresowanie ogółu mieszkańców.

Członkowie związku poza dokształceniem ideowym mają możność poświęcać wolny od zajęć czas wioślarstwu, grze w tenisa, siatkówce, koszykówce, rzucaniu dyskiem, oszczepem oraz najbardziej obecnie żywotnym gałęziom sportu, pływaniu i piłce nożnej.

Leszno. Mecz piłki nożnej między drużynami Powiatowej Milicji Obywatelskiej a Z. W. M.-Leszno wygrał Z. W. M. wynikiem 5:1.

Krotoszyn. Na nowouzyskanym boisku związkowym rozegrano 2 mecze piłki nożnej: Z.W.M.-Zduny — Z. W. M.-Krotoszyn z wynikiem 3:2 dla Zdun i Z. W. M.-Krotoszyn — Z. W. M.-Koźmin z wynikiem 0:0.

W przygotowaniu jest zjazd powiatowy Z. W. M., w ramach którego odbędą się igrzyska sportowe, na który zarząd zaprasza sportowców z całej Wielkopolski.

Międzychód. Przechodzący z frontu przez miasto 7 Pułk Wojska Polskiego zaprosił drużynę sportową Z. W. M. na mecz piłki nożnej.

Bardzo ciekawy przebieg gry, w której drużyna Z. W. M. wykazała bezwzględnie lepszą technikę, zgromadził na boisku przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem Z. W. M. 9:1.

Seniorzy miasta Ostrowa „Ostrovia" 7:2 (4:0)

W Ostrowie odbył się sensacyjny mecz piłkarski między „Ostrovią" I a Seniorami m. Ostrowa. W drużynie Seniorów wystąpili dawni gracze „Ostrovii" i OKS (PKW) między inn. zawodnicy walczący ostatnio poza Ostrowem jak Młynarczyk („Cracovia"), Żurkowski („Pogoń", Lwów), Piłat („Czarni", Lwów). Mecz przyniósł niespodziewane, lecz zupełnie zasłużone zwycięstwo Seniorom. Bramki zdobyli dla Seniorów Młynarek 3, Skoczylas 3, Leiński 1, dla pokonanych Chmielewski i Sikora. Sędzia p. Urbaniak z Ostrowa.

W przedmeczu spotkali się: Z. W. M. — Kolejowy KS II Ostrów 3:1 (0:0).

Z życia Wielkopolski

Wojewoda w Międzychodzie

Międzychód. W dniu 21 czerwca br. po raz pierwszy od czasu odzyskania niepodległości, miasto Międzychód gościło w swoich murach Wojewodę Poznańskiego ob. dra Widy-Wirskiego. Po powitaniu przez zebraną młodzież i miejscowe organizacje przy gmachu Starostwa, ob. Wojewoda dokonał inspekcji Starostwa Powiatowego, po czym udał się na zebranie, na którym po powitaniu go przez przedstawicieli władz i społeczeństwa wygłosił dłuższe przemówienie.

Ob. Wojewoda w bezpośrednich rozmowach z przedstawicielami miejscowego społeczeństwa i władz — informował się o stanie życia gospodarczego i społecznego. *l. k.*

SZAMOTUŁY

Kurs Prowadzenia Warsztatów Rzemieślniczych (dawniej kurs mistrzowski) został ukończony. Uczestniczyło 50 osób. Na zakończenie kursu odbył się egzamin, na który zjechali delegaci z Poznania, naczelnik Wydziału Kuratorium O. S. P. ob. Dybczyński oraz kierownik Ośrodka Dokształcania Zawodowego w Poznaniu ob. Appelt. Wszyscy kandydaci zdali egzamin pomyślnie. Czeka ich jeszcze mistrzowski egzamin praktyczny. Na zebraniu pożegnalnym w szkole im. Staszica zebrano poważną kwotę zł 1400 na biedne dzieci ze szkoły powszechnej i na sieroty po zamordowanych przez Niemców Polakach. Kierownictwo kursu podaje do wiadomości, że zapisy na nowy kurs już się odbywają w kancelarii Szkoły Dokszt. Szamotuły, ul. Staszica 1. (aw.)

GOSTYŃ

Wre praca przy odbudowie gimnazjum. Tut. gimnazjum całkowicie zniszczone na skutek działań wojennych, znajduje się w tej chwili w stadium odbudowy. Miejscowe społeczeństwo nie szczędzi ofiar na ten wzniosły cel, idąc z wydatną pomocą Komitetowi Odbudowy.

W ostatnich dniach zorganizowała się w Gostyniu spółdzielnia spożywcza „Społem". Spółdzielnia przystąpiła już do organizowania swoich filii w miastach powiatu.

---

* **Holendersko-Polskie Przedsiębiorstwo Budowlane** Poznań wykonuje roboty budowlane, naprawy, wykańczanie i prace instalacyjne po cenach urzędowych. Przedsiębiorstwo przyjmuje fachowców budowlanych. Zgłoszenia przyjmuje biuro przy ul. Bukowskiej 51.

* **Gdzie można nabywać cement i wapno hydrauliczne?** Ministerstwo Przemysłu, Zjednoczenie Fabryk Cementu Rzeczypospolitej Polskiej, Oddział w Poznaniu, podaje do wiadomości osób i firm zainteresowanych w dostawie cementu i wapna hydraulicznego, że przystąpiło do organizacji aparatu zbywczego na terenie Poznania i województwa poznańskiego.

Wszelkie zapytania w tej sprawie należy kierować do biura oddziału w Poznaniu, które tymczasowo mieści się przy ul. Dąbrowskiego 86, m. 8.

* **Zapowiedź.** Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. Robotnik rolny Michał Konieczka, kawaler, zamieszkały w Zgodzie, gm. Stare Miasto, pow. Konin, a poprzednio w Grüden, pow. Liebenwerda (Niemcy), 2. Robotnica rolna Anna Wróbel, panna, zamieszkała w Liścu Wielkim, gm. Stare Miasto, pow. Konin, a poprzednio w Poznaniu, ul. Garncarska 7, zamierzają zawrzeć między sobą związek małżeński. Każdy, komu znane są przeszkody, jest zobowiązany podać je niżej podpisanemu Urzędnikowi Stanu Cywilnego. Stare Miasto, dnia 19 maja 1945 r. Urzędnik Stanu Cywilnego. (Władysław Sikorski).

Podniesienie wydajności pracy czołowym zagadnieniem kierowników przedsiębiorstw przemysłowych

Wydział Przemysłowy Poznańskiego Urzędu Wojewódzkiego zwołał ostatnio konferencję, której celem było ustalenie poczynań w kierunku zwiększenia wydajności pracy i produkcji przedsiębiorstw przemysłowych oraz stworzenie podstaw do opracowania konkretnej propozycji dla Warszawy. Kierownik Matysiak wygłosił referat o znaczeniu i konieczności podniesienia wydajności pracy w przedsiębiorstwach przemysłowych. Przyczynami dotychczasowej małej wydajności pracy — zdaniem mówcy — są przede wszystkim błędy popełnione przez robotników, pracowników, Związki Zawodowe i partie, polegające na niedocenianiu roli kierowników zakładów wytwórczych oraz braku szacunku dla pracy. Nie można się powoływać na tak zwane trudności obiektywne. Kapitałem stał się obecnie wynik pracy. Wyjście znajdziemy, przeprowadzając reorganizację systemu płac i wprowadzając nowe normy opierające się na premiach.

W dyskusji wskazano, że na brak wydajności pracy w pierwszym rzędzie wpływa brak surowca, brak sił motorowych na prowincji, niedostateczne usprawnienie aprowizacji i brak fachowców, którzy w dużej ilości znajdują się w szeregach wojska. Kierownik Oddziału Wytwórczego dr Kotecki wyjaśnił, że kwestie aprowizacji i surowca będą rozwiązane po żniwach oraz zachęcił do wprowadzenia premii w formie artykułów przemysłowych i żywnościowych. Przedstawiciel Okręgowej Komisji Związków Zawodowych ob. Rybczyński zapowiedział nowy system płac i projekt nowej ogólnej umowy ramowej.

Kronika poznańska

Zjednoczenie Przemysłu Drzewnego Okręgu Poznańskiego

Zarządzeniem Ministerstwa Przemysłu utworzone zostało Zjednoczenie Przemysłu Drzewnego Okręgu Poznańskiego z siedzibą w Poznaniu. Zadaniem jego jest koordynacja gospodarki przemysłowej i planowego działania zakładów przemysłu drzewnego, stanowiących własność Państwa lub znajdujących się pod zarządem państwowym, o ile zakłady te nie zostały wydzielone z kompetencji Ministerstwa Przemysłu.

Zakres działania Zjednoczenia obejmuje teren województwa poznańskiego, ziemie położone na zachód od Odry i całe Pomorze Zachodnie.

Gdy mówimy o Pomorzu Zachodnim, musimy uświadomić sobie, że jest to największe w Europie skupisko przemysłu drzewnego, liczące przeszło 3000 zakładów. Otwierają się tu ogromne możliwości eksportowe działu meblarskiego. Do uruchomienia i kierowania tymi przedsiębiorstwami potrzeba już teraz wielu ludzi.

Siedziba Zjednoczenia znajduje się przy ul. Seweryna Mielżyńskiego 26/27.

Z życia księgarskiego

Delegat Głównego Zarządu Księgarstwa Polskiego inż. Szczepan Jeleński zaprosił wszystkich pracowników księgarskich, właścicieli księgarń i wydawców na zebranie organizacyjne.

Zebranie odbyło się 20 bm. w świetlicy Drukarni Św. Wojciecha w Poznaniu pod przewodnictwem delegata Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Poznaniu obywatela Władysława Jakubowskiego. Wybrano komitet organizacyjny, w skład którego weszli z ramienia wydawców: ob. ob. Bielawski Teodor, Gustowski Zdzisław i Wilak Karol, z ramienia właścicieli księgarń: ob. ob. Szczypiński Stefan, Ulatowski Lech i Żynda Bolesław, z ramienia pracowników księgarskich: ob. ob. Pospieszała Witold, Sikorski Józef i Sroczan Jakub. Przewodniczącym komitetu organizacyjnego wybrany został ob. Sroczan Jakub, kierownik poznańskiego oddziału firmy „Gebethner i Wolff" — Poznań, ul. Kantaka 6 a, dokąd księgarze, tak pracownicy jak i właściciele, winni zgłaszać się po kwestionariusze rejestracyjne. Celem utworzenia komórki związkowej na województwa zachodnie, uprasza się o jak najszybszą rejestrację.

Czwartek literacki

Najbliższy czwartek literacki dn. 28. czerwca br. zainauguruje szereg czwartków literackich, poświęconych pisarzom poznańskiej grupy poetyckiej „Prom".

„Prom" powstał w roku 1931, a założycielami byli Psarski, Herbert, Przyłuski, Brodowska, Kosko, Morski, Ulatowski. Później dołączyły się do grupy poetka Nora Odlanicka i nowelistka J. Korwin-Piotrowska. Grupa poetów „Promu" wydawała jedyne w Poznaniu czasopismo poetyckie. Ostatni numer wyszedł na wiosnę 1939 r. Obecnie znów nastały warunki umożliwiające wznowienie, polskiego kwartalnika poetyckiego. Poeci „Promu" czynią starania, ażeby jeszcze w tym roku wyszedł nowy powojenny numer ich pisma. — Pierwszy wieczór poświęcony będzie twórczości powieściowej i poetyckiej Zygmunta Psarskiego, poety, krytyka i ideologicznego essayisty „Promu". „Czwartek" zagai Wojciech Bąk. Jako drugi z kolei odbędzie się 12 lipca br. wieczór dwu autorek: Poetki Haliny Brodowskiej, niedawno uwolnionej z obozu pracy w Niemczech, i młodej nowelistki Jadwigi Korwin-Piotrowskiej.

Wieczory humoru i satyry

Dn. 27 czerwca (środa), 29 czerwca (piątek) i 1 lipca (niedziela) br. Klub Literacki „Kukułka" występuje z inauguracyjnym programem pt. „Kukułcze jaja", poświęconym humorowi, satyrze aktualnej, liryce i piosence. Wieczory „Kukułki" odbywać się będą w sali Kawiarni i Cukierni „As" A. Fangrata i E. Jachnikowskiego (plac Wolności 4).

Początek o godzinie 19-tej.

Szczepienie przeciwdurowe

Stwierdzono, że nie we wszystkich domach umieszczono wywieszki o zarządzeniu szczepienia przeciwdurowego.

Wydział Zdrowia zwraca ponownie uwagę, że obowiązkiem administratorów domów jest odebrać wywieszki w rejonowym Komisariacie Milicji Obywatelskiej. Kto tego dotąd nie uczynił, winien odebrać je natychmiast.

Obowiązkiem lekarzy szczepiących jest kontrolować wykonanie. Ostatni termin szczepienia upływa 4 lipca.

Ofiarne firmy poznańskie

W obywatelskim zrozumieniu zadań i celów Polskiego Związku Zachodniego, następujące firmy złożyły dary na rzecz P. Z. Z.: F-ma M. Zywert i S-ka 5 000 zł, ob. St. Barełkowski 5 000 zł oraz ob. Zdzisław Robiński w Luboniu 2 000 zł. Szlachetnym ofiarodawcom składa serdeczne podziękowanie Zarząd Okręgu Poznańskiego P. Z. Z.

Repertuar teatrów poznańskich

TEATR WIELKI

Wtorek, 26 bm., godz. 18-ta — „Krakowiacy i górale". Środa, 27 bm., godz. 18-ta — „Krakowiacy i górale" (25 przedstawienie).

TEATR POLSKI

Wtorek i środa, 26 i 27 bm., godz. 18-ta — „Damy i huzary".

Poznański Teatr Marionetek przy Z. W. M.

Wtorek, 26 bm., godz. 16-ta — „Kubuś kowalem" i „W starym zamczysku"; godz. 18-ta — „Śpiewak leśny" (dochód na cele Ligi Morskiej). Środa, 27 bm., godz. 16-ta — „Kubuś kowalem" i „W starym zamczysku".

Repertuar kin poznańskich

JEDNOŚĆ — „Dr Murek" — od godz. 16-tej.
POLONIA — „Sekretarz Rejkomu" — od godz. 16-tej.
WARTA — „Dr Murek" — od godz. 15-tej.
WOLNOŚĆ — „Sekretarz Rejkomu" — od godz. 15-tej.

25 przedstawienie „Krakowiaków i górali"

W środę, 27 bm. o godz. 18-tej odegrana zostanie w Teatrze Wielkim poraz 25 opera ludowa Karola Kurpińskiego „Krakowiacy i górale".

W rolach głównych wystąpią: Fedyczkowska, Janowska, Musielewska, Horski, Mariański, Peter, Winiecki, Wiśniewski, Zathey oraz Solenizant Władysław Bratkiewicz.

Efektowny balet układu baletmistrza Stanisława Miszczyka, dekoracje art. mal. Zygmunta Szpingiera, reżyseria Bolesława Horskiego, kierownictwo muzyczne dyr. Zygmunta Wojciechowskiego.

Przedsprzedaż biletów w kasie Teatru Wielkiego w godz. od 10—13 i 15—18.

Podwieczorek Artystyczny w sali Domu Kultury

Poznański zespół artystyczny pod kier. Leszcz-Mirskiego wystąpi w czwartek, dnia 28 bm o godz. 17-tej w sali „Domu Kultury", przy ul. Przemysłowej 48 w „Podwieczorku Artystycznym". Na program złożą się recytacje, śpiew i muzyka. M. i. wystąpi wesoły kwartet wokalny kapelmistrza Buchwalda. Bilety do nabycia w ośrodku P. C. K., ul. Śniadeckich 27. — Całkowity dochód przeznacza się na cele Polskiego Czerwonego Krzyża.

Program audycyj radiowych na wtorek, 26 bm.

Godz. 7.25 Odczytanie programu na dzień bieżący, 7.30 Dziennik poranny z Warszawy, 7.45 Muzyka poranna, 8.00 Skrzynka poszukiwania rodzin z Warszawy, 8.10 Dalszy ciąg muzyki porannej, 8.20 Wiadomości bieżące, 8.30 Przerwa, 11.50 Kącik Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, 12.00 Dziennik południowy z Warszawy, 12.15 Artykuł aktualny z Warszawy, 12.25 Komunikaty i ogłoszenia z Warszawy, 12.30 Skrzynka poszukiwania rodzin z Warszawy, 12.40 Koncert z Warszawy, 13.00 Audycja dla wsi z Warszawy, 13.15 Audycja specjalna „Jedziemy na Zachód" z Warszawy, 13.30 Koncert rozrywkowy, 14.20 Wiadomości bieżące, 14.30 Przerwa, 16.00 Artykuł polityczny z Warszawy, 16.10 Dziennik południowy z Warszawy, 16.20 Artykuł wstępny „Głosu Wielkopolskiego", 16.30 Przegląd prasy krajowej z Warszawy, 16.35 Koncert z Warszawy, 17.00 Audycja wojskowa z Warszawy, 17.20 Koncert życzeń, 17.45 Wielkopolski dialog regionalny, 18.00 Odczyt popularno-naukowy z Warszawy 18.10 Przegląd prasy zagranicznej z Warszawy, 18.15 Skrzynka poszukiwania rodzin, 18.20 Skrzynka poszukiwania rodzin z Warszawy, 18.30 Kwadrans literacki z Warszawy, 18.45 Uwertury w wykonaniu orkiestr symfonicznych (płyty), 19.05 Pogadanka aktualna, 19.15 Polemika na falach eteru z Warszawy, 19.20 z życia Związku Radzieckiego z Warszawy, 19.30 Wiadomości sportowe, 19.40 Dziennik wieczorny z Warszawy, 19.55 Wiadomości z Wielkopolski, 20.00 Wiadomości bieżące, 20.10 Program na dzień następny, 20.15 Zagadka radiowa pt. „Co to jest, 20.20 Koncert solistów, 20.50 Skrzynka poszukiwania rodzin.

KOMUNIKATY

WYKAZ CEN KOMERCYJNYCH NR 3. Zapowiedziany przez Urząd Wojewódzki Poznański, Wydział Przemysłowy, wykaz cen komercyjnych nr 3 ukazał się i obejmuje ceny materiałów budowlanych. Wykaz nabyć można w Urzędzie w pokoju 36.

TERMIN ZGŁOSZEŃ NA KURSY NAUCZYCIELI szkół powszechnych upływa 5 lipca. Zgłoszenia przyjmują Zarządy Miejskie i Powiatowe Związku Walki Młodych.

WALNE ZEBRANIE ZRZESZENIA KUPCÓW CHRZEŚCIAN dnia 26 bm. o godz. 18-tej w sali Izby Przemysłowo-Handlowej, przy ul. Mickiewicza 31.

DLA REPATRIANTÓW. Ob. Stefan Szukała z Poznania złożył na cele pomocy repatriantom 100 zł. M. K. O.S. za ofiarę serdecznie dziękuje. q

Zebrania w dniu 28 czerwca:

P. P. R. — POZNAŃ - ŚRÓDMIEŚCIE o godz. 18-tej przy ul. Masztalarskiej 8. Zebranie celem utworzenia Spółdzielni.

BYLI CZŁONKOWIE POLSKIEGO ZWIĄZKU KRĘGLARZY o godz. 17-tej w kręgielni ob. Zielińskiego przy ul. Rolnej (Wilda).

Do Redakcji wpłacili:

Z okazji złożenia egzaminu mistrzowskiego w zawodzie malarskim złożono zł 1.000,— na odbudowę miasta Poznania.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia drobne przyjmuje administracja, ul. Wyspiańskiego 10 I ptr. od godz. 8-mej do 10-tej.

DR LIDMANOWSKI JERZY, lekarz, przyjmuje 3—5, przypadki nagłe, Siemiradzkiego 11, tel. 66-33. 226—1—3

Dr med. MIECZYSŁAW STABROWSKI — specjalista chorób dziecięcych, przyjmuje obecnie Dąbrowskiego 8 m. 3. 120

MEBLE sprzedam korzystnie z powodu wyjazdu. Ul. Kopernika 4-a, m. 15. 221

TOWARY KOLONIALNO-SPOŻYWCZE poleca Cygański i Semma, hurtownia kolonialna i palarnia kawy, Wielka 18, tel. 16-20. 185-1-4

DROGERIA „UNIVERSUM" J. Czepczyński Sukc. ul. Armii Czerwonej 5, poleca wszelkie artykuły drogeryjne i kosmetyczne. Wielki wybór!!! 152-3-1

OBRĄCZKI ŚLUBNE, kryształy, przedmioty użytkowe poleca okazyjnie „Lamus", Sieroca 5/6. 212—1—2

SPRZEDAM urządzenie fryzjerskie. Zgłosz. Gen. Umińskiego 5—15. 244

DOMEK-willa, jednopiętrowy, przy Listopadowej, — sprzedam. Oferty z podaniem adresu Głos Wielkopolski. 239—1—2

ANTYKI, srebro, złoto, porcelanę, obrazy, kupuje — sprzedaje, przyjmuje komis. Antykwarnia „Lamus", Sieroca 5/6, narożnik Paderewskiego. 213—1—6

CELULOIDU w arkuszach o kolorze obojętnym każdą ilość zakupię. Oferty z podaniem cen proszę kierować pod adresem Poznań, ul. Prusa 15, m. 4 P. Zajączkowska. 219

PASY skórzane, parciane nowe i używane kupuje, płaci najwyższe ceny „Hatech", Walki Młodych 65. 91

KUPIĘ maszynkę do robienia lodów, najchętniej elektryczną. Zgłoszenia do Gł. Wielkopolskiego pod nr. 238

MŁYNEK do owoców poszukuje wytwórnia win Likwowin, Wierzbowa 5. 157

PEKIŃCZYKA kupię rasowego, młodego. Poznań, Kochanowskiego 6/3, listownie. 234

BIUROWE meble kupi Rada Adwokacka, Działyńskich 2. 231

ZNACZKI POCZTOWE zbiory kupię, Junklewicz, Długosza 21, m. 1. 229—1—3

METALE łożyskowe, cynę, miedź, ołów kupuje „Hatech", Walki Młodych 65 94

STOLARSKIE, ślusarskie, kowalskie narzędzia kupuje „Hatech" Walki Młodych 65. 95

SKLEP wydzierżawię wzgl. kupię ewtl. pół sklepu. Fredry 6 m. 6. 191-1-2

URZĄD Wojewódzki Poznański — Wydział Dróg Wodnych rozpisuje na godz. 10-tą rano dnia 3 lipca 1945 przetarg nie ograniczony na wykonanie wstępnego projektu budowy portu i przełożenia koryta Warty w Poznaniu. Przetarg odbędzie się w lokalu Wydziału Dróg Wodnych, Poznań, ul. Mickiewicza 29, gdzie są do wglądu ogólne warunki przetargu i formularze ofertowe do nabycia w godz. 10—12. 223

URZĄD Wojewódzki Poznański—Wydział Dróg Wodnych rozpisuje na 2 lipca br. przetarg nie ograniczony na dostawę materiałów dla regulacji rz. Warty, jak faszyna leśna, wiklinowa, kołki, kamień i drut na odcinki rzeki Warty P. Z. W. w Koninie, Poznaniu i Gorzowie. Warunki przetargu i dostawy, w/w materiałów do wglądu i wzory ofert do nabycia w Wydziale Dróg Wodnych — Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego, ul. Mickiewicza 29 w godz. 10—12. 222

URZĄD Wojewódzki Poznański — Wydział Dróg Wodnych rozpisuje na godz. 10-tą rano dnia 9 lipca 1945 przetarg nie ograniczony na wykonanie robót regulacyjnych na Warcie w obrębie P. Z. W. w Koninie, Poznaniu i Gorzowie. Przetarg odbędzie się w lokalu Wydziału Dróg Wodnych — Poznań, ul. Mickiewicza 29, gdzie są do wglądu ogólne warunki przetargu i formularze ofertowe do nabycia w godz. 10—12. 224

STOWARZYSZENIE Techników w Poznaniu poszukuje techników, budowniczych i architektów dla prac architektonicznych. Zgłoszenia Dąbrowskiego 12, IV piętro, pokój 419. 245

MODELE, modelki do głowy, figury i aktu na stałe zajęcie potrzebne od zaraz. Zgłosz. od godz. 10—13 w Państw. Szkole Sztuki Zdobniczej Hetmańska 29. 112

POMOC domowa potrzebna zaraz. Kubiaczykowa, Leonarda 2 (Winiary). 227

GOSPOSIA do dwojga osób, czysta, uczciwa, dobrze gotująca, od zaraz potrzebna. Lodowa 26, 4, godz. 2—5. 236

FACHOWCÓW TRYKOTARSKICH przyjmuje wytwórnia trykotaży, Dąbrowskiego 10. 61—1—2

SAMODZIELNA biuralistka do prowadzenia książek potrzebna. Poznańska fabryka wyrobów drzewnych arch. Leitgeber, Poznań, Naramowicka 47. 243

CZELADNIK OBUWNICZY potrzebny zaraz do Teatru Wielkiego. Karty żywn. I. kat., korzystne warunki pracy, dobre uposażenie stałe. Zgłoszenia w Dyrekcji Teatru Wielkiego. 251

Poszukuje się ZARZĄDCY MAJĄTKU milicyjnego pod Poznaniem 60 ha. Wymagana znajomość gospodarki hodowlano-mlecznej i ogrodnictwa. Zgłoszenia w Komendzie Wojewódzkiej M. O. w Poznaniu, ul. M. Focha 92, pokój 24. 250—1—4

POSZUKUJĘ 2—4 pokoje zwrot wszelkich kosztów, Patrona Jackowskiego 40, m. 8. 211—1—2

SZUKAM składu w dobrym punkcie. Wiadomość Czajcza 2, m. 18. 242

ZAMIENIĘ 4 pokojowe mieszkanie w Bydgoszczy, ul. Gdańska na mniejsze w Poznaniu. Zgłoszenia Poznań, Sienkiewicza 5, m. 4. 217—1—3

SEKRETARKA, stenografka, samodzielna, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wyjazd możliwy. 246

WIECZNE PIÓRA naprawia fachowo i terminowo. Czajcza 2. 241.

MURARSKIE i ciesielskie prace wykonam. Zgłoszenia Szewska 15 m. 11. 184-1-3

KONC. BIURO Księgowości — Marian Knechtel, Podolska 14, m. 3 — wykonuje wszelkie prace, wchodzące w zakres księgowości. 235

W środę, dnia 27 czerwca rb. nastąpi otwarcie RESTAURACJI KUPIECKIEJ przy ul. Walki Młodych 56, na której otwarcie zaprasza uprzejmie Szan. Gości, Kolegów, Znajomych i Sympatyków Gospodarz Roman Kitel. 238—1—2

KTO by wiedział o Kozłowskim Januszu z Franek, powiatu kutnowskiego, który był w Oświęcimiu od stycznia 1941 do 14 stycznia 1943 za Nr 8103, ostatnio blok 16 a, czy żyje lub gdzie się znajdować może, proszę zawiadomić rodziców, Kozłowski Władysław, Poznań, Lubeckiego 16. 237

KONSTANTY CZERNIEWSKI poszukuje syna Leonarda, urodz. w Wilnie, 9 maja 1925. Wiadomości skierować Nowy Zbąszyń, ul. Kolejowa 20. 220

POSZUKIWANA SANITARIUSZKA. Dnia 8. VIII. 44 późnym wieczorem w Obozie w Pruszkowie przed barakiem Nr 2 przez osobę przeznaczoną do natychmiastowego transportu do Prus — została oddana paczka dla p. Wolskiej przebywającej w baraku. Sanitariuszka paczkę wzięła, lecz dotąd nie oddała w ręce prywatne ani żadnej z instytucyj społecznych.

Paczka zawierała 2 dyplomy magisterskie z Uniwersytetu Warszawskiego, dyplom nauczycielski Szkół Średnich, maszynopis około 400-stronicowy, pod tytułem „Typy skłonnościowe nauczycieli i metodyka ich kształcenia pedagogicznego" (praca doktorska), papiery wartościowe, 800 zł w srebrze i inne drobiazgi.

Właścicielka i autorka pracy p. Mórawska Zofia prosi o szukanie wszelkimi sposobami sanitariuszki, która w Wyż. wym. dniu miała dyżur i paczkę wzięła. Najważniejszym przedmiotem w tej paczce jest dla p. Mórawskiej maszynopis, który obecnie jest bardzo potrzebny i winien być drukowany jako podręcznik. Autorka przeznacza za odnalezienie tego rękopisu nagrodę.

Informacje przyjmuje Dział Informacyjny PCK w Poznaniu, Pl. Asnyka 5. 218

POR. ADAM POLAK — usilnie proszę o wiadomość. Poznań, Kopernika 2, parter. Stefan Górniak. 232—1—2

GDZIE znajduje się moja żona Maria Małek z dziećmi z województwa tarnopolskiego, pow. Trembowla, wieś Zieleńcze. Zgłoszenia kapral Paweł Małek, Kowanówko (letnisko) Pułk Art. 4. 249—1—2

KTO był dnia 9. 3. 45. świadkiem przejechania mężczyzny (lub pomagał w przenoszeniu do szpitala) lat 37 b. wysokiego, tęgiej tuszy, szpakowatego, z wąsami, o oczach niebieskich, ubranego w brązowe (podniszczone) ubranie, c. zielony pulower, czarną zimową kurtkę, brązowe sznurowane buty, szarą narciarkę. Łaskawe zgł. Wierzbięcice 25, skład papieru. 195-1-2

ANGIELSKIEGO, francuskiego, niemieckiego udziela Słowackiego 17, m. 7. 216

ŁONDYŃSKIEJ uczelni absolwentka udziela angielskiego. Szamarzewskiego 58—6, godz. 15—17. 225

ZNALEZIONY żakiet kostiumowy można odebrać ul. Swoboda 17—2 w godz. 16—17. 233

ZGUBIONO banknot dolarowy. Dla znalazcy połowa wartości za zwrot. Mickiewicza 9, m. 3, godz. 9—15, biuro. 228

ZGUBIONO torebkę w dniu 23. VI. na Al. Szelągowskiej. Uprasza się o zwrot papierów za wynagrodzeniem. Karolczak, Mickiewicza 31, m. 1. 247

22 CZERWCA zgubiłam portfel wraz z wszystkimi dowodami z dowodem osobistym (Kennkarte). Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Pogodna 67, m. 3. 240

Prenumerata „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO" na m-c LIPIEC

wynosi:

w m. Poznaniu . . . . . 30,—

na prowincji z wysyłką . . 33,—

Zgłoszenia przyjmuje do 28 bm.

Kolportaż „Głosu Wielkopolskiego" Poznań, Bukowska 3

Adres Redakcji: Poznań, ulica Wyspiańskiego 10, I piętro
Administracja (kolportaż): Poznań, ulica Bukowska 3, Telefon 78-64
Kolegium Redakcyjne przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej

Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 11-tej do 14-tej
Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca
Tel. Red. 62-70 (nocny 17-28 i 15-30) — Tel. Dyr. Delegatury 64-75 — Tel. Kolportażu 78-64

Za Kolegium Redakcyjne: mgr. Jan Brzeski i Eugeniusz Żytomirski - Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik" - Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha w Poznaniu K—0231